

Zaczipowano ponad 150 pracowników szwedzkiej firmy

9 kwietnia 2017

W szwedzkiej firmie Epicenter, zaczipowano wszystkich pracowników. Potrzebę takiego działania motywowano ułatwieniami w korzystaniu z biura. Chipy RFID otrzymało w sumie ponad 150 osób.

Właściciel firmy, Patrik Mesterton mówi, że jest to bardzo wygodne, ponieważ mikroczip wielkości ziarna ryżu zastępuje pracownikom biurowym karty magnetyczne. Za jego pomocą, można otworzyć zamki elektroniczne w drzwiach, płacić za jedzenie w restauracji, logować się do komputerów i wiele więcej.

Procedura implantacji jest podobna do tradycyjnego zastrzyku. Chip zostaje wprowadzony w dłoń za pomocą specjalnej strzykawki. Konkretnie, wszczepiony zostaje pomiędzy kciukiem a palcem wskazującym. Zabieg trwa tylko kilka minut.

Na implantację mikroczipa chętnie zgodziło się 150 osób pracujących w firmie Epicenter i podobno są bardzo zadowoleni! Nie muszą już nosić identyfikatorów, kluczy, kart kredytowych, ani pieniędzy do automatów z kawą i przekąskami. Wszystko to jest już na zawsze w ręku – a raczej w dłoni. Zawsze.

I to właśnie rodzi poważne pytania o zachowanie prywatności, ponieważ chipa RFID nie można się po prostu pozbyć. Pokaże on pracodawcy, kiedy pracownik przychodzi do biura i kiedy idzie do domu. Z łatwością pokaże kto i jakie pomieszczenia odwiedza i jak często, a nawet, co kupuje w kawiarni i automatach sprzedających.

Oczywiście, takie same dane są zbierane przez karty z możliwością płatności zbliżeniowych i smartfony, ale w razie potrzeby można je przecież pozostawić w biurze lub w domu. Z chipem jest to niemożliwe. Ale okazuje się, że ludzie bardziej

cenia sobie wygodę niż prywatność i podoba im się to, że mogą otworzyć drzwi za pomocą ruchu ręki.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl